

Złożony charakter procesów włączania elementów obcych do języka polskiego (na przykładzie zapożyczenia *celebryta*)

1. Wprowadzenie

Rzeczownik *celebryta* jest jednym z licznych zapożyczeń anglo-amerykańskich, jakie w ciągu ostatniego trzystoletnia weszły do polszczyzny. Pojawienie się większości z nich wynikało z potrzeb jej wzbogacania w związku ze zmianami szeroko rozumianej rzeczywistości.

Czas ten, choć krótki, okazał się bardzo znamienny dla polszczyzny – chodzi o intensywniejsze niż w okresie PRL-u podejmowanie nowego słownictwa międzynarodowego. Jego obecność we współczesnych językach słowiańskich niewątpliwie wskazuje na wspólne obszary szeroko pojętych zainteresowań (celów) politycznych, ekonomicznych, gospodarczych, społecznych i kulturowych itp. ludzi mówiących tymi językami. Są to obszary o zasięgu światowym lub europejskim – w tym sensie są one wspólne wielu nacjom. Do takich należą m.in. działania polityczne o skali międzynarodowej (np. procesy integracji europejskiej), globalne procesy gospodarcze, finansowe, walka z zagrożeniami (np. z terroryzmem, biodegradacją środowiska, z mafią narkotykową), a także nowoczesne technologie oraz zjawiska kultury masowej i związane z nimi typy ludzkiej aktywności, zachowań.

Zaznaczający się w wielu językach europejskich, w tym wszystkich słowiańskich, paralelizm nowych struktur seryjnych, reprezentowanych przez dużą liczbę derywatów, uświadamia, jakie zjawiska są dziś w centrum uwagi, zwłaszcza w centrum tzw. „dyskursu medialnego”. Odzwierciedlają one, o czym i jak się mówi w mediach, jakie tematy z różnych względów się nagłaśnia. Oto najbardziej charakterystyczne przykłady aktywnych środków słowotwórczych: a) prefiksy: *anty-*, *de-*, *post-*, pomocne nie tylko w nazywaniu postsocjalistycznych przeobrażeń; b) człon *euro-* chętnie wykorzystywany w wypowiedziach związanych z UE; c) segmenty *porno-*, *seks-*, *disco-*, *techno-*, *-cyber* wprowadzające w świat zachodniej kultury masowej; d) części słowotwórcze *-eko* i *-bio* wskazujące na nowy

sposób myślenia o naturze, o zachowaniu w niej równowagi, a zarazem chronieniu jej przed degradacją; e) segmenty *hiper-*, *giga-*, *mega-* wykorzystywane w upowszechnianych przez media wzorcach (hiper)ekspresji, zwłaszcza w świecie reklamy.

Nietrudno zauważyć, że przywołane tu zjawiska w jakimś stopniu przyczyniają się do unifikacji języków, zwłaszcza tych z kręgu europejskiego. Świadczy o tym nie tylko powstanie wspólnego im słownictwa, ale i przejmowanie przez języki słowiańskie cech systemowych, właściwych językom anglosaskiego kręgu kulturowego. Zdaniem wielu badaczy w ostatnim trzydziestoleciu nastąpiło wyraźne przyspieszenie procesów integracji oraz globalizacji zachodzących w wielu sferach rzeczywistości. Ich odzwierciedleniem stały się zjawiska językowe na tyle wyraźne i liczne, że dały podstawę do stwierdzeń o widocznej na różnych poziomach języka tendencji do internacjonalizacji, o której napisano dziesiątki rozpraw.¹

Wśród licznych wyrazów o anglo-amerykańskiej proweniencji, przyjętych w ostatnim trzydziestoleciu do polszczyzny, znalazły się m.in. następujące: *all inclusive*, *aquapark*, *bloger*, *e-mail*, *faks*, *grill*, *Internet*, *jacuzzi*, *last minute*, *mobbing*, *lobbysta*, *sponsor*, *sushi* oraz zapowiedziany w tytule niniejszej pracy *celebryta*.

Podstawę do analizy użyć omawianych w niniejszej pracy wyrazów: *celebryta* i jego derywatów stanowią dane dostępne w Internecie (przede wszystkim te zgromadzone w NKJP, następnie uzyskane za pomocą wyszukiwarki Google), dodatkowo także wyekscerpowane podczas lektury prasy. Mam świadomość, że dane te nie są równoważne; tradycyjne ekscerpcje badacza, choć mogą być wykorzystywane jako materiał dowodowy lub ilustracyjny w takich studiach jak niniejsze, to jednak w syntezach dotyczących neologizmów określonego okresu (np. minionego 50-lecia czy 30-lecia) na obecnym etapie zaawansowania prac dokumentacyjnych winny być w miarę możliwości zastępowane danymi otrzymanymi w wyniku kompleksowych badań dotyczących ustalania nowości jednostek.

Na marginesie dodam, że o takich wymogach szczegółowo pisze Piotr Wierzchoń, zwracając uwagę na konieczność wykorzystywania obecnych możliwości technicznych do pozyskiwania potwierdzeń materiałowych fotograficznie udokumentowanych w celu adekwatnej chronologizacji określonych faktów językowych². Znacznie wcześniej na temat potrzeby starannej weryfikacji wyrazów uznawanych za neologizmy wypowiadał się (w

¹ Z uwagi na cel i rozmiary niniejszej pracy wymienię tylko dwie syntezy – por. Ohnheiser, red., 2003; Waszakowa 2005. W obu tych pracach znajduje się bogata, licząca ponad sto pozycji, literatura przedmiotu.

² Por. Wierzchoń 2008. O metodzie tej dyskutuję z autorem w artykule *Czy jeszcze można, wypada, warto zajmować się neologizmami?* (Waszakowa 2010b). Z interesującą, a zarazem bardzo wnikliwą odpowiedzią na moje uwagi zainteresowany Czytelnik może zapoznać się w pracy *Torując drogę teorii lingwochronologizacji* (Wierzchoń 2010).

wielu publikacjach) Jan Wawrzyńczyk, pomysłodawca, a zarazem realizator pionierskiego przedsięwzięcia edytorskiego „Słownika bibliograficznego języka polskiego” (Wawrzyńczyk 2000–2010). Od razu powiem, że leksykon ten nie poświadcza wyrazów *celebryta* / *celebrytka*.

2. Francuski *célébrité* i angielski *celebrity* – słowa poprzedzające pojawienie się w polszczyźnie formy *celebryta*

Angielski wyraz *celebrity* [silebriti], w lm *celebrities*, pojawił się w polszczyźnie najprawdopodobniej w końcu lat 90. jako tzw. cytat obcojęzyczny, odnoszący się do amerykańskich realiów. Oto przykładowe konteksty z tego czasu, w których – jak widać – słowo to jest objaśniane polskiemu odbiorcy nie tylko za pomocą przetłumaczenia jego sensu, ale poprzez przybliżenie całych „obrazów świata”, do jakich wyraz ten bywa odnoszony w kulturze amerykańskiej:

- (1) *Co kraj, to obyczaj* [tytuł artykułu]
W Stanach Zjednoczonych nie zdarza się, aby aktor pozywał do sądu pismo, zarzucając mu naruszenie prywatności. Panuje w tej dziedzinie swego rodzaju wolna amerykanka. Fotografowie i operatorzy telewizyjni robią swoje, stosując najróżniejsze chwytły (z posługiwaniem się śmigłowcami włącznie), a sławni aktorzy, reżyserzy, piosenkarze – czyli „celebrities” (ludzie sławni i bogaci) – bronią swej prywatności wszelkimi sposobami. [...] w USA są nawet specjalne wydawnictwa poświęcone tropieniu prywatnych adresów „celebrities” i podawaniu ich do publicznej wiadomości. Żaden sąd przysięgłych nie skáže fotografa czy pisma z powodu prywatnego czy niedyskretnego zdjęcia sławnego aktora. Robiąc je, fotograf wykonuje swoją pracę, dzięki której zarabia na życie, prasa zaś jest wolna i może publikować, co chce [...] Fotografujący „celebrities” paparazzi są w USA tak nachalni, że bardzo często zdarzają się tu innego rodzaju incydenty: pobicia fotografa przez rozeźlonego aktora. (Rzeczpospolita 19.04. 1996)
- (2) *Streszczenie „Celebrity”, najnowszego filmu Woody Allena, jest zajęciem mało sensowym. [...]*
Tytułowa „sława” (czyli „celebrity”) jest w tym filmie podwójnym dziwolągiem. Po pierwsze, dlatego że dla bycia sławnym wystarczy dzisiaj, w dobie wszechobecnej telewizji, jakiś mały skandal lub pięć minut w tok-szole, nic więcej. Po drugie - że ten świat taniej i łatwej popularności ma tak magnetyczną siłę [...]
(Dziennik Bałtycki, 19.04.1999)

Oba te konteksty przekazał mi Piotr Wierchoń, u którego upewniałam się, czy zapożyczenie o postaci zasymilowanej *celebryt* /*celebryta* nie ma poświadczeń sprzed roku 2000. Przy okazji otrzymałam też ciekawe cytaty świadczące o wcześniejszym używaniu wtrętu francuskiego *célébrité*, m.in. takie jak:

- (3) *J. Mayr stał się rodzajem „célébrité”. Pisano całe książki, które można odnaleźć w Oberammergau, o jego biografii, jego usposobieniach, talentach [...]* (Gazeta Toruńska, 3. 09. 1890)
- (4) *Kwitnie też na paryskim bruku doktor Marron, spiritus rector republikańskiej rewolty. Mieszka, jak zanotował reporter paryski, dans un délicieuse apareament de Passy. Udziela licznych wywiadów jako słynny powszechnie „eudokryminolog”, przyjaciel prof. Richeta, célébrité [...]* (Tęcza, czerwiec 1939).

Po 2000 roku, a na pewno od 2007 r. amerykańizm i zarazem internacjonalizm *celebrity* zaczyna funkcjonować jako jednostka leksykalna polszczyzny o niestabilizowanej fleksyjnie postaci: *celebryt // celebryta*. Rozpowszechnia się przede wszystkim w języku w mediach, potwierdzają to także bardzo liczne jego wystąpienia w Internecie. Obecnie forma *celebryta* (w liczbie mnogiej *celebryci*) staje się jeśli nie jedyną, to zdecydowanie dominującą. Na podstawie przeglądu dużej liczby kontekstów wolno sądzić, że w przekonaniu nadawców wypowiedzi wyraz ten jest na tyle już znany, że nie wymaga ani podawania dodatkowych informacji metatekstowych, takich jak: „tzw.” czy znak cudzysłowu, ani objaśniania jego znaczenia. Oto kilka typowych użyć wyrazu *celebryta*:

- (5) *Gdzie jest Bóg, o którym tyle śpiewa Bono? Gdzie jest sens czynienia dobra, w co ten artysta zdaje się wierzyć ponad wszystko? Zaiste, duży tu ładunek perwersji, ale przecież z drugiej strony gwiazdor rocka, celebryta znany wszędzie na świecie, bywa nie tylko ideologiem. [...] To w końcu rockman, który tak jak inni uczestniczy w życiu show-biznesu [...].* (NKJP; Polityka, 3.01.2009)
- (6) *Jeszcze niedawno na ulicach polskich miast wisiaty plakaty, na których celebryta Hubert Urbański zachwala roczną lokatę progresywną Banku Millennium, dającą aż 10 proc. zysku.* (NKJP; Polityka, 17.05.2008)
- (7) *Jeden z portali internetowych zwraca uwagę na wywiad, jakiego „przekrojowi” udzielił Krzysztof Majchrzak. Wyraża w nim swoją opinię na temat zachowań showmana Kuby Wojewódzkiego. Majchrzak nie szczędzi krytyki celebrycie Wojewódzkiemu, nazywając go „sługusem korporacji”* (Nasza Polska, 5.10.2010)
- (8) *Bolesnej porażki doznała większość celebrytów startujących w wyborach samorządowych* (Onet.pl ; 24.11.2010)

Przytoczone wypowiedzi potwierdzają, że słowo *celebryta* może być odnoszone do gwiazdy filmowej (zwłaszcza obecnej na łamach prasy kobiecej), gwiazdy rocka, dobrze znanego prezentera, kogoś związanego z show-biznesem (showmana), innej osoby znanej z ekranu telewizyjnego itp.

3. Wyrazy *celebryt, celebryta, celebrytka* w słowniku i Internecie

Jeśli ktoś nie rozumie, co znaczy rzeczownik *celebryta*, może sięgnąć do najnowszego *Słownika wyrazów obcych* (SWO 2009), który chyba jako pierwszy³ spośród leksykonów polszczyzny ten bardzo „młody” neologizm poświadcza, wymieniając obie formy *celebryt* i

³ Hasła *celebryt /celebryta* nie ma w SWO 2005 (przypomnę, że słownik ten uwzględnił wiele nowych zapożyczeń, m.in. takie jak: *globalizacja, rafting, talk show*).

celebryta wraz z definicją: „osoba powszechnie znana, zwłaszcza z telewizji i kolorowych pism”⁴. Więcej informacji dostarcza *Wikipedia*:

Celebryt albo **celebryta**, rodz. żeński **celebrytka**, l.mn. **celebryci** (ang. *celebrity*, z łac. *celebrare*) – termin odnoszący się do osoby często występującej w środkach masowego przekazu i wzbudzającej ich zainteresowanie, bez względu na pełniony przez nią zawód (choć najczęściej są to aktorzy, piosenkarki, uczestnicy reality show, sportowcy czy dziennikarze). Zgodnie z definicją sformułowaną przez Daniela Boorstina w 1961 roku *celebryt to osoba, która jest znana z tego, że jest znana*. Słowo *celebryt* nie jest dokładnym synonimem gwiazdy, sławy, idola, autorytetu. (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Celebryt>; data pobrania 28.08.2010).

Do hasła dołączone zostały jeszcze dwie ważne informacje: 1) „do stycznia 2009 wyraz ten w zasobie słów polskiego internauty nie istniał” oraz 2) „występowanie tego leksemu w polskojęzycznej przestrzeni komunikacyjnej przed tym okresem jest sporadyczne i ogranicza się do niewielkiej ilości publikacji specjalistycznych w dziedzinie mediów”⁵.

Można zaryzykować stwierdzenie, że w ciągu tak krótkiego czasu rzeczownik *celebryta* „zdążył osiąść” w polszczyźnie – jest używany przede wszystkim w języku mediów i tekstach z nimi związanych (w tzw. prasie kolorowej, na stronach internetowych poświęconych show-biznesowi i związanych z nimi blogach). Bardzo liczne konteksty, w jakich to słowo spotykamy, ukazują, że zwykle jest ono odnoszone do osób należących do szeroko rozumianego świata rozrywki, amerykańskiego show-biznesu (lub różnych form jego naśladownictwa), kultury pop, znanych sportowców, ściślej, tych z nich, którzy uświetniają swoją osobą (sławą) ów świat – słowem, rozmaitych osobowości, głównie telewizyjnych. Świadczą o tym nie tylko liczne cytaty, w których wymieniane są nazwiska znanych osobowości medialnych (nb. ich lista nie jest bynajmniej krótka), ale też – co ma zdecydowanie większy wymiar – wykorzystywanie kategorii „bycia celebrytą” w hasłach osobowych *Wikipedii*. Por.

Doug Reinhardt

Doug Francis Reinhardt (ur. 22 października 1985 w Torrance, Kalifornia) - amerykański bejsbolista, celebryta. Najbardziej znany z udziału w reality show *Wzgórza Hollywood* oraz z grania w takich drużynach jak Los Angeles Angels of Anaheim czy Baltimore Orioles. Jest twarzą marki Fugen Mobile oraz Fun Factor [...]

Whitney Eve Port (ur. 4 marca 1985 w Los Angeles, Kalifornia) - amerykańska celebrytka, modelka, projektantka mody i osobowość telewizyjna. Najbardziej znana z reality show telewizji MTV: *Wzgórza Hollywood* oraz *The City*. Pracuje dla projektantki mody Diane von Fürstenberg.

Michael Jackson

[...] to Michael Jackson jako celebryta kompletnie zamazał granice między byciem czarnym i białym, gejem i heteroseksualistą.

⁴ Jako osobne hasło słownik ten odnotowuje też zapożyczenie w postaci niezasymilowanej *celebrity* /*celebrities*.

⁵ Lista tych publikacji znajduje się w obrębie hasła.

Niemale zainteresowanie neologizmem *celebryta* wykazują internauci; wśród nich są i tacy, którzy podchodzą do słowa refleksyjnie, wyrażając na jego temat swoją opinię, z którą raczej trudno się zgodzić, por.

- (9) *Bez przesady - słowo wymyślone przez dziennikarzy, którzy mają problem z j. polskim („osobistość” oznacza to samo i jest równie krótkie, nie ma sensu, aby obce wyrazy wypierały już znane)*
– <http://www.sjp.pl/CELEBRYTa>

Bywa, że zapraszają do dyskusji na blogu, por.:

- (10) *Co sobie myśli celebrytka?* [tytuł]
Jak wiadomo rolą celebrytek(-tów) jest wygłupianie się na wizji, granie w głupich serialach i “bycie skandalistką (-tą)”. Takie zachowania podobają się ludowi, który ekscytując się nimi zabija popołudniowo-wieczorną nudę. Ciekawe, że przeciw celebrytom(-tom) często występują tzw. lewicowe autorytety moralne. Teoretycznie reprezentują podobną opcję obyczajową i na zdrowy rozum powinni trzymać się razem. Jednak “intelektualiści” lubią nabijać się z gwiazd i wręcz demonstrować swoją wyższość moralną. (<http://blogmedia24.pl/node/37678>)

a czasem zasięgają rady u autorytetów, por.:

- (11) *Cytat z jakiegoś felietonu: „Celebryt – kolejny potworek językowy pojawiający się w mediach”. Czy rzeczywiście jest to potworek, czy przeciwnie – zgrabnie zaadaptowane, potrzebne słowo? Pisząc „potrzebne”, mam na myśli to, że nie istnieje inne polskie słowo na nazwanie tego samego. Ale może istnieje? Jak Szanowna Poradnia ocenia celebryta i celebrytkę?*
(<http://poradnia.pwn.pl/lista.php?id=10049>)

W odpowiedzi na to pytanie prof. Mirosław Bańko, słusznie dystansując się od określenia „potworek językowy”, koncentruje się na ukazaniu omawianej jednostki na tle istniejących w polszczyźnie struktur językowych. Ten sposób myślenia przyjmuję w dalszej części niniejszych rozważań⁶.

4. Semantyczno-słotwórcza adaptacja nowych jednostek

Zapożyczenia stają się jednostkami leksykalnymi w języku-biorcy wtedy, gdy ulegają konwencjonalizacji – zwykle dzięki częstemu ich używaniu przez członków danej wspólnoty mówiących. W językach z podsystemem słotwórczym rola zapożyczeń wzrasta, gdy wchodzą w sieć relacji słotwórczych, a tym samym – są włączane do typów i kategorii słotwórczych. Dokonuje się to w różny sposób: inkorporowane wyrazy mogą posłużyć jako „budulec” struktur tworzonych na gruncie języka-biorcy, przez co zwiększa się też stopień zakorzenienia owych pożyczek w języku, który je przejął.

⁶ W moim przekonaniu o tym, czy wyraz zapożyczony wejdzie na trwałe do języka-biorcy, zasadniczo decydują jego użytkownicy, a nie językoznawcy.

Jako wyrazisty przykład tego typu procesów podam przeniesione w latach 80. do polszczyzny zapożyczenia *workaholic*, *shopaholic*, które następnie stopniowo były przez nią asymilowane, o czym świadczą formy „przejściowe”: *workaholik*, *shopaholik* // *shopoholik*, i słowa otrzymane docelowo: *pracoholik*, *sklepoholik* / *zakupoholik* (dwie odrębne kalki o różnej strukturze pojęciowej) oraz utworzone od nich derywaty typu *zakupoholiczka* czy *hiperpracoholik*. Dalszy etap inkorporacji tych zapożyczeń to utworzenie (w ramach już wyodrębnionego w polskim systemie słowotwórczym modelu nazw osobowych subiektów-nosicieli cech z segmentem *-holik*) derywatów analogicznych w rodzaju *mlekoholik*, *lekoholik*, oznaczających osobę, która w sposób przesadny, wręcz nałogowy oddaje się czynności wskazanej (pośrednio) przez pierwszy człon złożenia – w podanych przykładach: piciu mleka, spożywaniu leków.

4.1. Gniazdo leksykalne wyrazu *celebrity* w słowniku Collinsa

Angielski wyraz *celebrity* w słowniku Collinsa (CCED 1995) należy do gniazda leksykalnego skupiającego dwa jeszcze inne rzeczowniki: *celebrant* i *celebration*, czasownik *celebrate* oraz dwa przymiotniki *celebratory* (*meal, drink*), *celebrated* (*film, young painters*). W haśle *celebrity*, *celebrities* leksykon ten podaje:

A celebrity is someone who is famous, especially in areas of entertainment such as films, music, writing, or sport. *In 1944, at the age of 30, Hersey suddenly became a celebrity. ...a host of celebrities*

oraz wiąże analizowany rzeczownik angielski ze słowem *star* ‘gwiazda’.

Wprawdzie w definicji rzeczownika *celebrity* nie pojawia się czasownik *celebrate*, niemniej jednak związek semantyczny z nim ów rzeczownik zachowuje, por. definicje trzech znaczeń tego czasownika w CCED 1995:

1 If you celebrate or if you celebrate something, you do something enjoyable, because of a special occasion or to honour someone's success. *Tom celebrated his 24th birthday two days ago.*

2 If an organization or country is celebrating an anniversary, it has existed for that length of time and is doing something special because of it. *The British Boomerang Society is celebrating its tenth anniversary this year.*

3 When priests celebrate Holy Communion Or Mass, they officially perform the actions and ceremonies that are involved”. *Pope John Paul celebrated mass today in a city in central Poland.*

Znaczenia te łączy – jak się wydaje – cecha: ‘szczególny sposób sprawowania szczególnych czynności’.

Słowo *celebrity* jest używane w odniesieniu do osób znanych dzięki mediom, które o nich mówią, piszą, pokazują te osoby, przez co czynią je coraz bardziej znanymi. Są to głównie „postaci medialne” z różnych dziedzin rozrywki masowej: z filmów, muzyki, literatury (raczej nie wysokiej), sportu. Te osoby są uważane za znane, głównie dlatego, że są

wykonawcami szczególnych czynności. Nie chodzi przy tym o czynności, które są podane w znaczeniu 3. czasownika *celebrate* – te wyznaczają zakres semantyczny zapożyczonej z łaciny nazwy wykonawcy czynności *celebrant*: „a person, who performs or takes parts in religious cremony; a formal word” (CCED 1995). Rzeczownik *celebrity* wykazuje ścisły związek formalny i w jakimś stopniu semantyczny z dwoma pierwszymi znaczeniami czasownika *celebrate*, przymiotnikiem *celebrate*⁷, rzeczownikami *celebration*, *celebratory*⁸.

4.2. Etapy zakorzeniania się w systemie słotwórczym polszczyzny rzeczownika *celebryta*⁹

Na początku warto zaznaczyć, że możliwości adaptacji słotwórczej omawianego tu zapożyczenia w postaci *celebryt* wydają się nieporównywalnie słabsze niż postaci *celebryta*. Ogromną większość wyrazów zakończonych na *-it* /*-yt* stanowią bowiem należące do terminologii nazwy rozmaitych minerałów, związków chemicznych, z których tylko część ma motywację słotwórczą (por. *kwarcyt*, *meteoryt*, *magnezyt*); nazwy osobowe są wśród nich rzadkością, por. *emeryt*, *faworyt*. Taki stan rzeczy może być argumentem przemawiającym za tezą, że forma *celebryt* bez kontekstu z pewnością łatwiej (szybciej, z większym stopniem prawdopodobieństwa) byłaby rozpoznana przez użytkowników polszczyzny jako nazwa minerału niż osoby.

Zgoła inaczej rzecz przedstawia się w przypadku ciągów wyrazowych o zakończeniu *-ita* /*-yta*: ich desygnatami są osoby. Co więcej, cząstki *-ita* /*-yta* jako morfemy słotwórcze są wyraziste znaczeniowo i stylistycznie: sufiks *-ita* /*-yta* występuje w derywatach mutacyjnych (typu *unita*, *jehowita*, *metropolita*), którym można przypisać znaczenie subiektu osobowego; ogromna większość tego typu formacji należy do słownictwa erudycyjnego, na co zwracałam uwagę w monografii na temat rzeczowników z sufiksami obcymi (Waszakowa 1994: 186).

W świetle powyższych danych upowszechnienie się w polszczyźnie formy *celebryta* (która zdominowała wcześniejszą *celebryt*) nie powinno dziwić. Przy okazji warto dodać, że od strony formalnej sposób inkorporacji (włączenia) angielskiego rzeczownika *celebrity* w

⁷ Por. hasło *celebrated* w CCED 1995: „A celebrated person or thing is famous and much admired”.

⁸ Znaczenie angielskiego wyrazu *celebryta* jest bliskie temu, jakie ma francuski rzeczownik *célébrité* – por. definicję z *Wielkiego słownika francusko-polskiego*: „1. sława, rozgłos. 2. znakomitość [...] [*célébrité*]s du monde artistique <znakomitości <sławy> świata artystycznego (WSF-P 1986).

⁹ Różne typy sytuacji związanych z wchodzeniem jednostek obcych do systemu słotwórczego polszczyzny przedstawiam w pracy pt. *Adaptacja słotwórcza i semantyczna zapożyczeń we współczesnej polszczyźnie* (Waszakowa 2010a); tam też omawiam na przykładach cztery typy procesów semantycznych obserwowanych przy przejmowaniu wyrazów obcych do języka polskiego.

postaci nieco zmodyfikowanej, „przystosowanej” fonetycznie i gramatycznie do języka polskiego, można ocenić jako typowy: za pomocą rodzimych morfemów nadających obcej jednostce status określonej części mowy, a w przypadku rzeczowników – także wyznacznik kategorii rodzaju.

Skoro ustaliliśmy już związek rzeczownika *celebryta* nie tylko z wyrazami o podobnym zakończeniu, ale i z derywatami słowotwórczymi z sufiksem *-ita /-yta*, czas odpowiedzieć na podstawowe pytanie: czy zapożyczenie *celebryta* należy do systemu słowotwórczego polszczyzny?

Przejmowanie takich zapożyczeń, które są formalnie nowe i niosą nowe treści, jest – jak wiadomo – najbardziej widocznym znakiem otwartości języka polskiego na wpływy obce. Silny związek semantyczno-formalny rzeczownika *celebryta* z wyrazami na *-ita /-yta* każe dokładniej przyjrzeć się relacji semantycznej między znaczeniem, jakie przejęte słowo wniosło do języka polskiego, a znaczeniem (znaczeniami) wyrazów, z którymi wykazuje ono związek formalny – obecnymi w polszczyźnie od dawna, czyli takimi jak: *celebrować, celebra, celebracja, celebrant, celebrans* itp.

Konteksty, w jakich pojawia się słowo *celebryta*, ukazują nie tylko rzecz dość oczywistą, że wyraz ten nie jest w żadnym razie kolejnym synonimem rzeczowników *celebrans* i *celebrant*, ale też ujawniają niewyraźnie rysujący się zakres semantyczny nowego zapożyczenia. Do przytoczonych wcześniej fragmentów dodam jeszcze kolejne przykłady:

- (12) *Kuba Wojewódzki, celebryta ironiczny, autor talk-show z udziałem innych celebrytów, w sposób naturalny rozumie przyczynę istnienia brukportalu (portalu brukowego) Pudelek: nieodłączny efekt wolnego rynku, nieusuwalny składnik show-biznesu, dla którego plotka jest podstawowym nawozem: - Tutaj nieistnienie w mediach jest gorsze od śmierci [...] (NKJP; Polityka, 26.01.2008)*
- (13) *Poprosiłem dziewięciu celebrytów warszawskich, których pałace podziwiamy na zdjęciach w kolorowych magazynach, aby dali mi do tego tekstu ekslibrisy ze swoich księgozbiorów. Nie wiedzieli, o co chodzi. [...] Faktem jest, że nie tylko wpływowi i bogaci Polacy nie zamawiają ekslibrisów. (Rzeczpospolita, 25.06. 2010)*
- (14) *Czasem celebryta może ukazać ludzkie oblicze, jak Jarosław Kret, który zdecydował się ujawnić słabość do naleśników konsumowanych w barach mlecznych, albo jak Ola Kwaśniewska, która liże loda. Na takie okazje stworzono rubrykę pt. „Gwiazdy tak jak my”. (Tygodnik Powszechny, 16.09.2008)*
- (15) *Być może ta opinia jest przesadzona - mówił o rzekomym „układzie” pełnomocnik Kurskiego mec. Adam Dryl - ale w debacie publicznej dopuszczalna. Mec. Rogowski na to: - Granicą swobody wypowiedzi jest kłamstwo! Nie powinniśmy się godzić, by polityk celebryta korzystał z szerokiej ochrony, gdy jego celem było odrzucić „Gazetę” z wiarygodności. Z argumentacją pełnomocnika Agory zgodził się wczoraj SN. [...] (NKJP; wyborcza.pl/1,75248,7226249,Jacek_Kurski_zwleka_z_przeproszeniem__Gazety__.html)*

Jeśli chcemy zapożyczeniu *celebryta* przypisać status derywatu w polszczyźnie, powinniśmy wskazać relacje motywacyjne, w jakie wyraz ten wchodzi na jej gruncie.

Najbardziej nasuwające się skojarzenie, podyktowane wyrazistością formalną cząstki *-ita / -yta*, kieruje myśl w stronę rzeczownika *celebra* (nazwy subiektywne z suf. *-ita /-yta* są derywatami denominalnymi) oraz czasownika *celebrować*. Jednakże relacja motywacji semantycznej między tymi obiema jednostkami a rzeczownikiem *celebryta* nie jest wyraźna – zapożyczony leksem nie wykazuje na tyle silnego związku semantycznego z żadnym ze znaczeń czasownika *celebrować*, aby móc *celebrytę* uznać za derywat właściwy (w pełni motywowany)¹⁰.

Analiza licznych kontekstów (w tym przytoczonych w niniejszej pracy), w których użyto wyrazu *celebryta*, prowadzi do wniosku, że związek *celebryty* z wyrazami *celebra*, *celebrować*, *celebracja* wprawdzie nie jest zbyt silny, ale istnieje: *celebryta* jest osobą znaną, głównie dlatego, że wokół niej jest robiony tzw. medialny szum; osoba ta jest obiektem szczególnego zainteresowania mediów, które czynią ją znaną ogółowi lub przynajmniej dużej części społeczeństwa, otwartej na przekaz medialny. Należy zaznaczyć, że nie każda osoba znana z mediów, np. mąż stanu, aktor o poważnym dorobku, sportowiec mogący pochwalić się licznymi medalami czy dziennikarz, bywa określana mianem *celebryty*. Przysługuje ono – mówiąc najkrócej i w uproszczeniu – ulubieńcom mediów, pośrednio także, choć nie zawsze, ulubieńcom szerokiej publiczności, notabene, wtedy dopiero, gdy owi ulubieńcy zostali przez media uczynieni nie tylko, jak dziś się mówi: *osobami rozpoznawalnymi*, ale znanymi lub znanymi w większym jeszcze stopniu. Chodzi o takie osoby, które zostały przez media (zgodnie z używanym w nich językiem) *wylansowane*, zwykle przez swoiste celebrowanie ich postaci. Ten szczególny rodzaj celebry / celebrowania polega na: a) koncentrowaniu uwagi mediów (a w ślad za nimi odbiorców) wokół osoby (zwykle gwiazdy filmowej, prezentera, modelki itp.), najczęściej z jej wydatnym udziałem, ukazywaniu budowanego dla potrzeb mediów jej wizerunku (który nie zawsze jest zgodny z rzeczywistością i pozytywny)¹¹ – najważniejsze jest to, aby przyciągał uwagę publiczności, zwykle tej jej części, która ogląda telewizję dla „zabicia nudy” (a nie żeby np. wzbogacić swoją wiedzę, rozwijać się duchowo itp.); b) niezwykłym, bo dotyczącym osób nie-zwyczajnych,

¹⁰ Żywy związek semantyczny z czasownikiem *celebrować*₁ w jego podstawowym dziś znaczeniu ‘odprawiać uroczyste nabożeństwo, obrzęd’ zachowują – rzecz jasna – wcześniej przejęte do polszczyzny rzeczowniki *celebrans* i *celebrant*. Notabene, czasownik ten jest podstawą niewielkiego gniazda słowotwórczego, do którego oprócz obu wymienionych synonimów należą: *celebra* w znaczeniu ‘uroczyste odprawianie nabożeństwa’, czasownik *koncelebrować* i motywowany przez niego derywat *koncelebracja*. Jak widać, w tym gnieździe nie ma miejsca dla rzeczownika *celebryta*. W równie małym gnieździe słowotwórczym, którego podstawą jest czasownik *celebrować*₂ w znaczeniu ‘robić coś uroczyste, z namaszczeniem’, mieszczą się dwie transpozycyjne nazwy czynności: *celebra* i bliska jej semantycznie, choć stylistycznie odmienna, *celebracja* oraz przymiotnik *celebracyjny*, bezpośrednio motywowany przez rzeczownik *celebracja*.

¹¹ Wiadomo, że budowanie niepozytywnego wizerunku też ma określony cel, który ogólnie można określić jako *reklamowy, komercyjny*.

ukazywaniu ich na tle niezwykłego (kolorowego, bogatego w sensie materialnym, niekoniecznie estetycznego) entourage'u, z intencją wzbudzenia u publiczności zainteresowania, podziwu, uznania itp.¹² Tworzony obraz medialny ma być niezwykcyjny (na tym polega celebrowanie), przy czym w tym rodzaju celebrowania cecha ta konotuje następcie: 'nienaturalny, tj. sztuczny, nieszczerzy', nieobecne w wyrażeniach odnoszących się do *celebrowania* oznaczającego wykonywanie określonych czynności w sposób albo bardzo uroczysty (por. *celebrować święta, rocznicę* itp.), albo powolny, ze szczególną powagą (por. *celebrować posiłki*).

Celebrytę media próbują na swój sposób „zawłaszczyć”; wystawiają na publiczny widok, można rzec „ogałacają”, bo wcale nierzadko pozbawiają prywatności (niekoniecznie bez wiedzy i udziału samego celebryty). Należy zauważyć, że nie jest nazywany *celebrytą* znany z ekranów telewizyjnych sportowiec, aktor czy polityk, którego wizerunek jest przez media tworzony i nagłaśniany jako pozytywny, sympatyczny itp., ale który nie szuka taniej i łatwej popularności. Nie wszystkie też media kreują celebrytów – zwykle te nastawione na rozrywkę, sensację, plotkę (np. programy rozrywkowe w TV: festiwale, gale, konkursy, „infotainment”; „kolorowe media”).

Nie wszyscy znani ludzie (z kręgów kultury, polityki, biznesu czy sportu) nadają się na celebrytów; grono ich powiększają tylko tacy, którzy ulegają działaniom określonych mediów (zgadzają się pełnić tę rolę, a nawet aktywnie uczestniczyć w szeregu działań służących osiągnięciu taniej i łatwej popularności, słowem, przysparzających celebryckiej sławy) i nie zależy to, jak sądzę, ani od światopoglądu, ani opcji politycznych.

O ile mi wiadomo, nie ma słowa w polszczyźnie, które by oddawało wyodrębniony w dyskursie w mediach ostatnich lat sens: 'ktoś znany z tego, że znany, bo ukazywany w sposób nie budzący sympatii, silnie i permanentnie ośmieszany przez media'¹³. Znaczenia tego nie zawierają neologizmy *antycelbryta* // *acelebryta* – wyrażenia te mogą natomiast okazać się przydatne na oznaczenie osoby (zwykle znanej), która nie chce, nie lubi być obiektem zainteresowania mediów (szerzej: opinii publicznej), nie daje przyzwolenia na budowanie jej medialnego wizerunku (a tym bardziej nie pomaga mediom czynić żadnej celebry wokół własnej osoby)¹⁴. Jak widać, cytowana w *Wikipedii* definicja Boorstina „celebryt to osoba znana z tego, że jest znana”, jest bardzo nieprecyzyjna.

¹² Z określeniem *celebryta* kojarzone są też cechy 'bogaty', 'wpływowy' jako przyczyny i/lub skutki owej celebryckiej sławy.

¹³ O strategii budowania tego typu wizerunku w mediach pisze Andrzej Bogusławski (2008: 15-16).

¹⁴ Okazjonalizmy *antycelbryta* i *acelebryta* wystąpiły tylko w wypowiedziach blogerów.

Uznanie leksemu *celebryta* za derywat słowotwórczy o motywacji semantycznie osłabionej, ściślej: asocjacyjnej, pozwala ukazać gniazdo słowotwórcze czasownika *celebrować*₂ ‘robić coś uroczyście, z namaszczeniem’ w nowej, rozbudowanej postaci:

*celebrować*₂
celebra
celebracja
celebracyjny
celebryta asocj.
celebrytka
antycelbryta / *acelbryta*
celebrytowy / *celebrycki*
celebrytować

Wraz z *celebrytą* wchodzi do niego następujące derywaty (o różnym stopniu utrwalenia w polszczyźnie): nazwa żeńska *celebrytka*, *antycelbryta*, *acelbryta*, dwa synonimiczne przymiotniki *celebrytowy* // *celebrycki*, a także *celebrytować*. Wyrazy te łatwo znajdziemy w Internecie¹⁵; NKJP rejestruje jak dotąd oprócz *celebryty* tylko nazwę żeńską *celebrytka* i przymiotnik *celebrycki*. Oto przykładowe konteksty z wymienionymi derywatami:

- (16) *Najstynniejszą z Polek jest Anja (w domu Ania) Rubik z Częstochowy, 23 lata. Według fachowców siódma modelka na świecie [...] Celebrytka: festiwale filmowe, proszone kolacje, zdjęcia w rubryce towarzyskiej „Vogue’a” [...] (NKJP; Polityka, 3.01.2009)*
- (17) *Lokalną – używając współczesnego określenia – celebrytką była „kobieta, której sława sięgała Moskwy, gdyż wychowywała swoje 22. dziecko. Jej najstarszy syn był pułkownikiem Armii Czerwonej. Socjalistyczna ojczyzna, zachwycona wyczynem w zakresie prokreacji, przyznała jej medal. Przypuszczam, że był to order Bohaterki Pracy Socjalistycznej [...] (Nasza Polska, 19.10. 2010)*
- (18) *Jest on przykładem antycelbryty, szczerego i naturalnego chłopaka, który chce grać zwykłe, popowe piosenki. (<http://www.google.pl/search?q=antycelbryta&ie=utf-8&oe=utf>)*
- (19) *Z czasem dochodzi do absurdu, gdy tytuł celebryty roku dostaje totalny acelbryta [...] (<http://www.google.pl/search?q=acelbryta&ie=utf-8&oe=utf&aq=t&rls=org.mozilla:pl:official&client>)*
- (20) *Nudna jak flaki z olejem kampania prezydencka ma nową bohaterkę - Martę Kaczyńską. Przed katastrofą w Smoleńsku mało kto wiedział o jej istnieniu, dziś jest w kręgu zainteresowania kolorowych mediów. W ostatnim tygodniu pojawiła się aż w trzech celebryckich magazynach: „Vivie”, „Gali” i „Show”, udzielając przy tym stosownych wywiadów i pokazując się z rodziną podczas fotograficznych sesji.
(<http://www.polskatimes.pl/fakty/kraj/268342,marta-kaczynska-w-roli-gwiazdy-celebryckich-magazynow,id,t.html>)*
- (21) *Beatyfikacja przydała Newmanowi, którego m.in. James Joyce uznawał za najlepszego pisarza Anglii, niemal celebryckiej sławy (Gazeta Wyborcza, 20.09. 2010)*
- (22) *W showbiznesie w jednym momencie można znaleźć się na szczycie, a zaraz potem spaść na samo dno i już nigdy się nie podnieść. [...] W ubiegłym roku swoje celebrytowe życie zakończyli: Weronika Marczuk-Pazura, Michał Wiśniewski [...] Znacznie mniej osób zaczęło się cieszyć wielką popularnością.
(<http://robertpatoleta.blogg.pl/id,5604165,title,CELEBRYCI-NA-TOPIE-I-NA-DNIE,index.html>)*

¹⁵ Wyszukiwarka Google naprowadza na setki kontekstów z tymi derywatami (okazjonalizmy *antycelbryta* i *acelbryta* wystąpiły tylko w wypowiedziach blogerów); kieruje też do *Wikipedii*, wskazując na okazjonalizm *Celebrechty*, utworzony w wyniku kontaminacji rzeczownika *celebryta* i czasownika *brechtać* // *brechać* pot. ‘pleść, łgać’ (SJPD) – jest to „nazwa polskiego serialu animowanego dla dorosłej widowni”, w którym obśmiewa się ludzi show biznesu „w rubaszny i bezkompromisowy sposób”. (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Celebrechty>).

- (23) *Adamowicz potrafi tylko informować, celebrytować a poza tym nie nadaje się do niczego. Niech on krytycznie spojrzy na Gdańsk [...] (www.trojmiasto.pl/.../Adamowicz-wracajcie-do-Trojmiastan34735.html?&...*

Lektura przytoczonych wypowiedzi uświadamia, jak różne treści są „wkładane” w omawiane tu nowe jednostki polszczyzny: *celebrytki* z dwu pierwszych zdań łączy ‘sława’, ale jakże różna jakościowo i zakresowo; z kontekstu, w jakim pojawia się *antycelbryta* wynika, że *celebryta* to ‘ktoś nienaturalny, nieszczerzy, trochę uduziwniony’, *celebrytowe* życie, równoznaczne z cieszeniem się wielką popularnością, ma swój początek i oceniany bardzo negatywnie koniec, a ktoś, kto potrafi *celebrytować*, jest osobą mało wartościową, niezdolną do poważnej pracy przynoszącej pozytywne rezultaty o wymiarze społecznym.

Sam *celebryta* jako derywat asocjacyjny włącza się do typu słowotwórczego nazw subiektów, przy czym jego przynależność do konkretnej klasy semantycznej, spośród wyróżnianych w tej grupie formacji nie wydaje się oczywista: nie jest on ani wyrazistą nazwą subiektu-wykonawcy czynności, tak jak np. *konwertyta*, *metropolita*, *sodomita*, ani nazwą subiektu-nosiciela cech, paralelną do derywatu *łachmyta* pogard. asocj. ‘ten, który jest obdarty, obszarpany; ubrany w łachmany’ (Waszakowa 1994, 187).

Z przytoczonych przykładów nie wynika, aby w słowach *celebryta* / *celebrytka* było zawarte wartościowanie. Wnoszona przez kontekst ocena łączona z tym wyrazem zwykle jest pochodną punktu widzenia nadawcy wypowiedzi, jego pozytywnego lub negatywnego stosunku do tego, co jest domeną działania celebrytów: świata show biznesu (i osób z nim związanych) albo też mediów, polityków nagłaśnianych przez te media i ukazywanych przez nie z określonej perspektywy itp. Dobry przykład tak wyrażonej oceny jednoznacznie negatywnej stanowi felieton W. Reszczyńskiego zamieszczony w Naszym Dzienniku w dniu 9.09.2010 r.; z konieczności zacytuję tu krótki fragment tej wypowiedzi:

- (24) [...] *typowy celebryta nienawidzi IPN, lustracji i dekomunizacji. Celebryta odsunięty od mediów przeżywa prawdziwe katusze, tak jakby odstawił narkotyki. Głód występowania w telewizji bywa wtedy tak silny, że szuka on za wszelką cenę innego miejsca, aby się pojawić na ekranie. Jest wtedy gotów dopasować swoje chorobliwe objawy do nowych okoliczności, a nawet zmienić cel agresji [...]* (<http://www.naszdziennik.pl/index.php?typ=dd&dat=20100909&id=main>)

Z kolei pozytywną ocenę *celebryty* wyraża wypowiedź, w której mówi się o nim jako kimś, kto podnosi rangę oferty urlopowej:

- (25) *Do niedawna sam wyjazd na wczasy zagraniczne był oznaką wysokiego statusu społecznego. Dziś to już nie robi takiego wrażenia. Wczasy zagraniczne zdemokratyzowały się. Dlatego firmy turystyczne sięgają po gwiazdorskie wsparcie, bo celebryta potrafi podnieść status oferty. Chodzi tu o wykorzystanie mechanizmu transferu emocji: ja i mój idol jeździmy do tego samego kraju. To nas łączy. Dlatego każdy wywiad z mniej lub bardziej znanymi postaciami życia publicznego musi dotknąć sposobu spędzania wolnego czasu. Celuje w tym prasa kobieca (NKJP; Polityka 4.08.20007)*

Wartościowanie, jakie niosą wyrażenia przynależne do nowej rodziny słowotwórczej, nie jest zawarte w treści tych jednostek, ale zwykle silnie konotowane – podobnie jak w przypadku rzeczownika *celebryta* ujawnia się w różnego typu kontekstach: językowym, kulturowym i pojęciowym.

Dobłą tego ilustrację stanowi nowa kalka *choroba celebrycka* – wartościowanie negatywne tego wyrażenia tylko po części wynika ze znaczenia leksemu *choroba*, za resztę „odpowiadają” różne konteksty. Zamieszczona poniżej wypowiedź wskazuje (wbrew obiegowej definicji *celebryty*), że do miana *celebryty* „pretendują” osoby nie tylko związane z show biznesem czy prasą kolorową, ale też przedstawiciele władzy, partii, instytucji publicznych itp., por.:

- (26) *Jedną ze współczesnych chorób cywilizacyjnych, którą można zaliczyć do grupy silnych uzależnień, jak od alkoholu czy narkotyków, jest „choroba celebrycka” (ang. celebrity morbid symptoms), w skrócie „CMS”, przejawiająca się uzależnieniem od ciągłego występowania w mediach, szczególnie w telewizji. „Chorobę CMS” charakteryzowano dotąd jako niczym niepohamowane i silnie wewnętrznie motywowane parcie na szkło, czyli na tę część ekranu telewizora, która umożliwia systematyczne bycie oglądanym i słuchanym przez innych ludzi. Dlatego choroba występuje najczęściej w środowisku osób eksponujących się w mediach elektronicznych. Wbrew definicji celebryty „CMS” nie dotyczy jedynie osób ze świata artystycznego: aktorów, piosenkarzy, sportowców czy dziennikarzy, którzy z racji swojego zawodu są przedmiotem zainteresowania mediów lub je tworzą. Wśród nosicieli wirusa „choroby CMS” mamy dziś najwięcej osób uznawanych za tzw. osoby publiczne: przedstawiciele władzy, partii, instytucji, fundacji, itd. (<http://www.naszdziennik.pl/index.php?typ=dd&dat=20100909&id=main>).*

4.3. Struktura pojęciowa nowego podgniazda słowotwórczego

Na koniec warto na omawiane w niniejszej pracy zjawisko przejmowania do polszczyzny nowych jednostek spojrzeć z perspektywy, jaką otwiera kognitywne ujęcie języka. U podstaw opisanego wyżej nowego fragmentu gniazda słowotwórczego znajduje się złożona struktura pojęciowa, na którą składają się liczne domeny kognitywne¹⁶ – w nich skupiają się wszystkie cechy semantyczne każdej jednostki należącej do owego gniazda, m.in. takie jak ‘bycie znanym, głównie w świecie show-biznesu’, ‘nastawione na rozrywkę media, ich specyfika, m.in. właściwa im funkcja kreowania szczególnego typu świata, a także ukazywania go w określonej perspektywie’, ‘chęć budowania własnego wizerunku w mediach przez osobę znaną, głównie z mediów’, ‘zainteresowanie opinii publicznej (jakiejś jej części) takimi

¹⁶ Terminu *domena kognitywna* używam w znaczeniu, jakie nadał mu jego twórca, R. Langacker: „jest to dowolny spójny obszar konceptualizacji, względem którego charakteryzowane (definiowane) są struktury semantyczne, obejmujące pojęcia, rodzaje doświadczenia, a także system wiedzy” – podaję za: Langacker 1995, 164.

osobami’, a także ‘bogactwo materialne’, ‘posiadanie znajomości w tzw. wielkim świecie’ i wiele, wiele innych. Cechy te odnoszą się do całościowej sytuacji, denotowanej przez derywaty z gniazda, którego podstawę stanowi wyraz *celebryta*; ich poszczególne użycia wskazują na różne aspekty, fragmenty, elementy tej złożonej sytuacji.

Obraz celebryty /celebrytki, jaki wyłania się z przytoczonych kontekstów, nie jest bynajmniej pełny i zamknięty. Można go uzupełniać, dodając rozmaite cechy szczegółowe, np. dotyczące osób, które nadawca z sobie wiadomych względów włączył do grona celebrytów, przypisywanych im cech, zachowań itp. Por. przykład:

- (27) *Bieżnia dla psa celebryty to już standard (nie trzeba łązić ze smyczą, minimalne ryzyko wdepnięcia), podobnie jak białe porsche, które konieczne należy tankować osobiście, oraz nagrana płyta długogrająca z bezpretensjonalnym tytułem, np. „Myśli warte słów”.* (Tygodnik Powszechny, 16.09.2008)

Konteksty, w jakich pojawia się wyraz *celebryta*, ukazują, że staje się on pojęciowo bliski m.in. takim współczesnym wyrażeniu, jak: *gwiazda* w zn. ‘osoba sławna, która odniosła sukces w jakiejś dziedzinie, zwłaszcza aktor, piosenkarz, sportowiec’ (ISJP) oraz nowszym: *idol* i *ikona* – oba są odnoszone do znanej postaci, osoby zwykle związanej z kulturą masową, zwłaszcza popkulturą (piosenkarza, aktora), sportowca (zespołu sportowego) itp., traktowanych jako bożyszcze¹⁷. W nieco „dalszej strefie przyciągania” znajdują się również nacechowane pozytywnie (w ocenie osoby używającej danego wyrażenia) goszczące wcale nierzadko we współczesnych mediach leksykalne środki wartościowania osób: *autorytet (moralny) // autorytety, elita // elity*, a także *VIP-y* itp¹⁸. Ich funkcja w wypowiedziach w mediach bywa czasem paralelna do tej, jaką pełnią dziś nowe, modne (niektóre wręcz lansowane) wyrażenia ekspresywne, powstałe również w wyniku rozszerzania znaczeń już istniejących w polszczyźnie wyrazów pod wpływem zapożyczonych sensów, takie jak np.: *charyzmatyczny* w zn. ‘utalentowany, niezwykły, przyciągający uwagę’ (np. *aktor / gwiazdor / muzyk jazzowy*), *kultowy* (np. *piosenkarz / twórca / pisarz*, a także *film, utwór muzyczny*) w zn. ‘ważny dla jakiegoś pokolenia, gdyż wyraża jego doświadczenia i

¹⁷ W ocenie używanego wyrażenia *ikona*, w ukształtowanym pod obcym wpływem najnowszym znaczeniu tego słowa, tak określony obiekt zasługuje na najwyższe uznanie, a w przypadku osób – nawet na uwielbienie, połączone z rodzajem kultu. Ta ostatnia postawa dotyczy zwłaszcza idoli kultury popularnej, kreowanych w nastawionych na rozrywkę mediach. Tak rozumiana *ikona* staje się synonimem *idola* – odnosi się do osoby cieszącej się szczególną popularnością, bezkrytycznie uwielbianej i naśladowanej, uznawanej za bożyszcze – dokładniej zjawisko to omawiam w artykule pt. „Czy nowe zapożyczenia semantyczne przyczyniają się do desakralizacji polszczyzny?” (Waszakowa, 2011).

¹⁸ Por. przykładowy kontekst: *Dziś, żeby zaistnieć, nie wystarczy nałóg, sprawa karna o obrazę obyczajności albo AIDS. Dziś VIP albo celebryta musi mieć co najmniej raka. I relacjonować publicznie walkę z nim. Raka albo takie mięśnie jak pan Radek. Izaura przyznała w duchu, że Lewicki zgrabnie ubrał w słowa jej odczucia, z których jako wierna czytelniczka "Pulsu Salonów" mgliście zdawała sobie sprawę.* (NKJP; *Siostra i byk*. Wydawn. W.A.B. 2009).

postawy' (ISJP)¹⁹. Semantycznie zbliża się też *celebryta* do dwu modnych dziś potocznych: *lans* 'wywarcie wrażenia, też efektowne zaprezentowanie siebie' (*zrobić coś dla lansu*) i *lansować się* 'pokazywać się w miejscach publicznych, kształtować lub propagować swój wizerunek' (*Aby istnieć, trzeba się lansować.* – SWO 2009), *lansiarski*²⁰. W kontekście z rzeczownikiem angielskim *celebrity* i jego polskim odpowiednikiem występuje również zapożyczenie *paparazzi* – w tej kolekcji ma ono jednoznacznie negatywną aksjologię²¹. Z kolei blisko wyrazów *antycelebryta* / *acelebryta* sytuuje się modny dziś w polszczyźnie slangowej rzeczownik *hipster* / *hipsterzy* używany obecnie w odniesieniu do przedstawicieli jednej z licznych subkultur²². Wszystkie te „strefy przyciągania”, ujawniające się m.in. w kolekcjach, niewątpliwie należy wziąć pod uwagę przy opisie językowego obrazu celebryty; ze względu na inny cel mojej pracy ograniczam się do wzmianki o nich.

Wspomniany w tytule złożony charakter inkorporacji elementów obcych do języka polskiego nie jest bynajmniej specyficzny dla leksemu *celebryta*. Nowe zapożyczenia typu *aquapark*, *ikona*, *kliknąć*, *kultowy* czy *VIP* wchodzą przecież również w niepuste przestrzenie semantyczne języka-biorcy.

Bibliografia

- Bogusławski A., 2008, *Uwagi o mowosocjotechnice. Od układu monopartyjnego do układów niemonopartyjnych.* Łask-Warszawa.
- CCED: *Collins Cobuild English Dictionary*, red., J. Sinclair, London 1995.
- ISJP: *Inny słownik języka polskiego PWN*, red., M. Bańko, Warszawa 2000.
- Langacker R.W., 1988, *A usage-based model*, [w:] B. Rudzka-Ostyn, red., *Topics in Cognitive Linguistics*, Amsterdam, s. 127–161 (tłum. pol. [w:] E. Dąbrowska, W. Kubiński, red., *Akwizycja języka w świetle językoznawstwa kognitywnego*, Kraków 2003, s. 30–117).
- Langacker R.W., 1995, *Wykłady z gramatyki kognitywnej*, red., H. Kardela, Lublin.
- NKJP: *Narodowy korpus języka polskiego*; <http://nkjp.pl/>
- Ohnheiser I., red., 2003: *Słotwórstwo / Nominacja. Komparacja systemów i funkcjonowania współczesnych*

¹⁹ Powyższe kolokacje podaję na podstawie cytatów zaczerpniętych z Internetu za pomocą wyszukiwarki Google.

²⁰ Por. [...] *Majchrzak nie szczędzi krytyki celebrycie Wojewódzkiemu, nazywając go „slugusem korporacji”.* *Wojewódzki – zdaniem aktora – „w trosce o swoje lansiarskie interesy wyglupia się w programie, spraszając do niego statystów za marne grosze lub młodzież, która suszy buzię w uśmiechu zadowolenia z kretynstw”.* (Nasza Polska, 5.10.2010).

²¹ Por. pierwszy cytat w pkt. 2 i przypis 21.

²² Píše o niej J. Podgórska w „Polityce” (19.06.2010); z tego źródła pochodzi cytat: *W miejscach, gdzie pojawiają się celebryci, polują paparazzi i odbywają się imprezy firmowe, hipster nie bywa nigdy.* (<http://archiwum.polityka.pl/art/nieuchwytny-hipster,428320.html>)

- języków słowiańskich*, Opole.
- SWO: *Słownik wyrazów obcych PWN z przykładami i poradami + CD-ROM*. Wyd. nowe, oprac. L. Drabik, Warszawa 2009.
- Waszakowa K., 1994, *Słotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne obce*, Warszawa.
- Waszakowa K., 2005, *Przejawy internacjonalizacji w słotwórstwie współczesnej polszczyźny*, Warszawa.
- Waszakowa K., 2010a, *Adaptacja słotwórcza i semantyczna zapożyczeń we współczesnej polszczyźnie*, [w:] H.Ф. Клименко, Э.А. Карпіловвська, red., *Відображення історії та культури народу в словотворенні*, Kijów, s. 47–59.
- Waszakowa K., 2010b, *Czy jeszcze można, wypada, warto zajmować się neologizmami? (w związku z foto-dokumentacyjną metodą badawczą Piotra Wierzchoń)*, [w:] I. Burkacka, D. Zdunkiewicz-Jedynak, R. Pawelec, red., *Słowa – kładki, na których spotykają się ludzie różnych światów*, Warszawa, s. 193–207.
- Waszakowa K., 2011, *Czy nowe zapożyczenia semantyczne przyczyniają się do desakralizacji polszczyźny?*, [w:] A. Nagórko, red., *Sprachliche Säkularisierung. Westslawisch – Deutsch*, Berlin, s. 337–353.
- Wawrzyńczyk J., 2000 – 2010, *Słownik bibliograficzny języka polskiego. Wersja przedelektroniczna*, t. 1–5, Warszawa.
- Wierzchoń P., 2008, *Fotodokumentacja. Chronologizacja. Emendacja. Teoria i praktyka weryfikacji materiału leksykalnego w badaniach lingwistycznych*, Poznań.
- Wierzchoń P., 2010, *Torując drogę teorii lingwochronologizacji*, [w:] „Investigationes Linguisticae”, vol. XX, s. 105–185.
- Wikipedia – Wolna encyklopedia w wersji polskiej: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Celebryt> [data dostępu: 28.08.2010]
- WSF-P: *Wielki słownik francusko-polski*, red., J. Dobrzyński, I. Kaczuba, B. Prosztega, t. 1–2, Warszawa 1986.
- WSWO: *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*, red. M. Bańko, Warszawa 2005.